

Ks. Marek Zaborowski

Sąd Diecezjalny, Tarnów

SPRAWOWANIE CHRZTU ŚWIĘTEGO W NIEBEZPIECZEŃSTWIE ŚMIERCI

„Kościół nie zna oprócz chrztu innego środka, by zapewnić wejście do szczęścia wiecznego”¹ W takich słowach *Katechizm Kościoła Katolickiego* podkreśla wagę chrztu. Tak Kościół uważał od samego początku i zgodnie z tym przekonaniem starał się zapewnić wszystkim chętnym dostęp do tego sakramentu. Dla jego udzielenia muszą jednak zostać spełnione pewne warunki. Inne w przypadku chrztu dzieci, inne w przypadku chrztu dorosłych. Szczególnym przypadkiem jest chrzest udzielany w niebezpieczeństwie śmierci. Temu zagadnieniu poświęcony jest niniejszy artykuł. Weźmiemy pod uwagę historię oraz stan obecny.

I. KONIECZNOŚĆ CHRZTU

Zgodnie z nakazem Chrystusa uczniowie mieli udzielać chrztu wszystkim narodom.² To obmycie o szczególnym charakterze i formie, według ewangelicznych przekazów jest koniecznym warunkiem zbawienia. Słowa Chrystusa: „*Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy będzie potępiony*” (Mk 16,16), stanowią zobowiązujący nakaz, na który zwracała uwagę cała Tradycja Kościoła, upatrując w chrzcie konieczny warunek zbawienia.

Konieczność przyjęcia chrztu tłumaczyli teologowie stanem grzechu, w jakim człowiek przychodzi na świat. Orygenes, przekonany o stanie grzechu, w jakim człowiek przychodzi na świat, głosił konieczność chrztu.³ Św. Augustyn nazywał chrzest sakramentem wiary i uczył, że sakrament ten jest każdemu konieczny do zbawienia. Opierając się na słowach Chrystusa dowodził: „jeśliby się ktoś nie odrodził z wody i Ducha, ten nie wejdzie do królestwa niebieskiego”⁴ Chrztu potrzebują wszyscy, łącznie z dziećmi.

¹ KKK 1257.

² Por. Mt 28,19-20.

³ Por. Orygenes, *Homilie o Księdze kapłańskiej* 8, 3, PSP 31,105.

⁴ Augustyn, *O chrzcie* VI,12.19, ŻMT 38, Kraków 2006, s. 173.

Tym ostatnim dlatego chrzest jest konieczny do zbawienia, ponieważ rodzą się w grzechu pierworodnym.⁵ Już zatem od starożytności chrześcijańskiej nie było wątpliwości co do konieczności chrztu. Dyskutowano natomiast czy obmycie chrzcielne może być zastąpione innym rodzajem chrztu. Znów odwołując się do słów Augustyna” „nie tylko męczeństwo dla imienia Chrystusa może zrekompensować brak chrztu, ale także wiara i nawrócenie serca”⁶, potwierdzona jest tradycja uznawania w Kościele chrztu krwi oraz pragnienia.⁷

Starożytna tradycję potwierdzono w późniejszych wiekach. Gracjan (†1157/1159) poświęcił sakramentowi chrztu całą dystynkcję IV, trzeciej części Dekretu, składającą się aż ze 156 kanonów, uzasadniając jego potrzebę.⁸ Współczesny Gracjanowi Hugo z Amiens (†1164) stwierdził, iż człowiek nie może się zbawić bez wiary, którą otrzymuje się w sakramencie chrztu świętego, nazywanym sakramentem wiary.⁹ Zwołany przez Innocentego III Sobór Laterański IV w 1215 roku orzekł, że chrzest: „przez kogośkolwiek ważnie udzielony zgodnie z formą Kościoła, służy do zbawienia tak dzieci, jak i dorosłych”¹⁰

Sobór Trydencki dnia 17 czerwca 1546 roku orzekł, że grzech Adama przechodzi na wszystkich ludzi, a gładzony jest dzięki zasługom Chrystusa, te zaś osiąga się w chwili przyjęcia sakramentu chrztu świętego.¹¹ Sakrament chrztu jest bowiem narzędziową przyczyną usprawiedliwienia, które polega nie tylko na odpuszczeniu grzechów, ale także na uświęceniu i odnowieniu wnętrza człowieka przez dobrowolne przyjęcie przez niego łaski i darów. Z tej racji człowiek z niesprawiedliwego staje się sprawiedliwym, z nieprzyjaciela przyjacielem Boga. Dzięki temu człowiek staje się dziedzicem życia wiecznego.¹²

Patrząc na doktrynę Trydentu trzeba powiedzieć, że Sobór ten dokonał znacznego postępu w określeniu nauki o sakramencie chrztu świętego. Przez to samo ułatwił zadanie tym, którzy w przyszłości mieli się zająć przedstawieniem norm dotyczących tegoż sakramentu. Dlatego już we wstępie do *Rytuału* Pawła V opublikowanego w 1614 roku znalazły się ważniejsze elementy tej nauki. Stwierdzono za Soborem Trydenckim, że chrzest zajmuje pierwsze miejsce wśród sakramentów ustanowionych przez Chrystusa, stanowi niejako bramę religii chrześcijańskiej i życia wiecznego, a jako taki,

⁵ Por. Augustyn, *O karach za grzechy i ich odpuszczeniu oraz o chrzcie dzieci* III,2,3,7.

⁶ Augustyn, *O chrzcie* IV,22.99, ŻMT 38, Kraków 2006, s. 127.

⁷ Por. KKK 1258.

⁸ c. 54 C. I q. 1; c. 3 C. XV q 1; 3,17,18, 24, 28-30, 37, 44, 82-84,109,132,137,142,149,153, D. IV cons.

⁹ *Dialogorum seu quaestionum theologiarum libri septem*, cap. 7, w: PL 92,1200.

¹⁰ Sobór Laterański IV, *Konstytucje* 1,11, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 2, A. Baron, H. Pietras (red.), ŻMT 26, Kraków 2003, s. 225.

¹¹ Por. Sobór Trydencki, Sesja 5, *Dekret o grzechu pierworodnym* 3, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, A. Baron, H. Pietras (red.), ŻMT 33, Kraków 2004, s. 237.

¹² Por. Sobór Trydencki, Sesja 6, *Dekret o usprawiedliwieniu* 7, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, art. cyt., s. 295.

wszystkim jest niezbędny do osiągnięcia zbawienia.¹³ Tę naukę powtarzają późniejsze dokumenty Kościoła.¹⁴

II. OBRZĘDY SAKRAMENTU CHRZTU W NIEBEZPIECZEŃSTWIE ŚMIERCI

Przynajmniej od czasu, gdy obrzęd chrztu przybrał konkretne formy celebracji (około III wieku w czasach św. Hipolita Rzymskiego), sposób udzielania chrztu ludziom chorym i znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci przypuszczalnie różnił się od sposobu udzielania chrztu zdrowym i nie zagrożonym niebezpieczeństwem śmierci. Te przypuszczenia znajdują podstawę, po pierwsze w tym, że chorzy i zagrożeni niebezpieczeństwem śmierci niekiedy nie byli w stanie wziąć udziału w pełnym obrzędzie chrztu świętego. Po drugie, już w pierwszych wiekach Kościoła, sakramentarze uwzględniały takie okoliczności, jak konieczność czy niebezpieczeństwo śmierci. Wiemy, że papież Wiktor I udzielał pozwolenia na chrzest, jeśli zachodziła konieczność lub groziło niebezpieczeństwo śmierci, niezależnie co do miejsca i czasu.¹⁵ Możemy na tej podstawie przypuszczać, że prawo o obrzędach chrztu również łagodniało, gdy okoliczności życia człowieka oczekującego na chrzest domagały się udzielenia tego sakramentu.

Faktem również jest, że najstarszy ze znanych nam sakramentarzy, mianowicie *Sakramentarz Gelazjański*, zawiera informacje o chrzcie chorego katechumena. Według tego sakramentarza obrzęd chrztu chorego rozpoczynał się od modlitwy nad katechumenem. Wiemy o tym z rubryki, która wprowadzając do obrzędu chrztu, poleca kapłanowi, aby odmówił dwie wskazane modlitwy nad chorym katechumenem. W jednej z nich szafarz modli się o to, aby Bóg oddalił śmierć i przedłużył życie katechumena.¹⁶ W obydwu modlitwach znajduje się ten sam motyw: usilna prośba, aby Bóg uzdrowił chorego katechumena. Z całą pewnością świadczy to o trosce Kościoła tamtych czasów, o ludzi oczekujących na chrzest. Chory katechumen był już otoczony opieką.

Po tej modlitwie szafarz wyjaśniał katechumenowi Skład Apostolski i Modlitwę Pańską.¹⁷ Po poświęceniu wody szafarz udzielał choremu chrztu w „Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”, a następnie namaszczał krzyżmem

¹³ *Rituale Romanum Pauli V, De sacramento Baptismi rite administrando*, Coloniae Agrippinae 1640, s. 12.

¹⁴ Por. KKK 1213nn.

¹⁵ Epistola I ad Theophilum Alex. Ep., Cap. I: cyt za: I.D. Mansi, *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, Venettis 1759-1798, t. I, s. 701.

¹⁶ „Omnipotens sempiterna Deus, qui regenerasti famulum tuum ex aqua et spiritu sancto quique dedisti ei remissionem omnium peccatorum, tribue ei continuam sanitatem ad agnoscendam unitatis tuae ueritatem, per dominum nostrum“, cyt. za: *Sacramentarium Gelasianum*, L.C. Mohlberg, Roma 1960, n. 596, s. 93.

¹⁷ Tamże, n. 602, s. 94.

wierzchołek jego głowy, odmawiając przy tym modlitwę.¹⁸ Następnie dokonywał obrzędu „Effata”, dotykając ust i nosa katechumena palcem zwilżonym śliną.¹⁹ Ostatnim elementem obrzędu wtajemniczenia było udzielenie przez biskupa choremu katechumenowi sakramentu bierzmowania.²⁰ Obrzęd chrztu chorego opisany w *Sakramentarzu Gelazjańskim* zawiera wszystkie ważniejsze elementy obrzędu chrztu z Wigilii Paschalnej.²¹ Zatem sam obrzęd nie różnił się zasadniczo od zwykłego.

Również w *Sakramentarzu Gregoriańskim* mamy specjalny obrzęd chrztu chorego. Rozpoczyna się modlitwą szafarza nad chorym, oczekującym na chrzest, aby Bóg uwolnił go od słabości i położył jej kres. Szafarz modlił się też o oddalenie śmierci, uzdrowienie i przedłużenie życia choremu, który ma zostać obdarzony łaską chrztu.²²

Szafarz po odmówieniu modlitwy nad chorym przeprowadzał z nim katechezę. Ostatnim elementem obrzędu przygotowania do chrztu według *Sakramentarza Gregoriańskiego* była modlitwa egzorcyzmu i poświęcenie wody.²³ Po poświęceniu wody szafarz udzielał choremu chrztu i namaszczał krzyżem wierzchołek jego głowy, odmawiając stosowną modlitwę.²⁴ *Sakramentarz* zaleca, aby choremu ochrzczoneму zaraz udzielono Komunii św., a następnie sakramentu bierzmowania.²⁵

Obrzęd chrztu chorego zawarty w *Sakramentarzu Gregoriańskim* jest krótszy od podobnego obrzędu z *Sakramentarza Gelazjańskiego*. Ogranicza się do: jednej modlitwy o zdrowie chorego, poświęcenia wody, samego chrztu, namaszczenia krzyżem, Komunii św. i bierzmowania.

Późniejszym w czasie od *Sakramentarza Gregoriańskiego* jest *Ordo baptismatis* z X wieku. Przy końcu tego *Ordo* znajdujemy dwie wersje obrzędu chrztu chorego. Jednak pierwsza jest streszczeniem obrzędu chrztu chorego znanego z *Sakramentarza Gelazjańskiego*²⁶, a druga niczym się nie różni od obrzędu z *Sakramentarza Gregoriańskiego*.²⁷

W roku 1614 papież Paweł V opublikował kompletny rytuał chrztu, którego podstawę stanowiły liczne „ordines” średniowieczne. Mimo, że dawniejsze

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, n. 615, s. 96.

²¹ Tamże.

²² Medellam tuam deprecor domine sancta pater omnipotens aeterne Deus, qui subuenisin periculis, qui temperas flagella dum uerberas: Te ergo Domine supplices deprecamur, ut hunc famulum tuum eruas ab hac ualitudine, ut non praeualeat inimicus usque ad animae temptationem: sicut in Iob terminum ei pone, ne inimicus de anima ista sine redemptione baptismatis incipiat triumphare: differ domine exitium mortis et spatium uitae extende, releua quem perducas ad gratiam baptismi tui: per...”, *Oratio ad baptizandum infimum*, w: *Sacramentarium Gregorianum*, Roma 1960, n. 205, s. 123.

²³ Tamże, n. 206, s. 124.

²⁴ Tamże, n. 206, s. 124-125.

²⁵ Tamże, n. 206, s. 125.

²⁶ *Explicit sacri ordo baptismatis*, PL 138, 956 - 957.

²⁷ *Explicit liber baptismatis*, PL 138, 957.

„ordines” zawierały obrzęd chrztu chorego, w *Rytuale Pawła V* takiego obrzędu nie znajdujemy. Ten problem jest poruszony jedynie w rubrykach. Jest tam stwierdzone, że jeśli oczekującemu na chrzest zagraża niebezpieczeństwo śmierci i jest obawa, że umrze zanim przyjmie chrzest, wówczas można pominąć wszystkie obrzędy poprzedzające sam chrzest i trzykrotnie, lub nawet raz, połać wodą jego głowę, wymawiając przy tym słowa formuły chrzcielnej.²⁸ Nie ma wzmianki o jakichś obrzędach po chrzcie. Jeśli w takich okolicznościach nie ma wody poświęconej, wolno posłużyć się zwykłą wodą.²⁹

Przepisy te są nowe w stosunku do znanych z *Sakramentarza Gelazjańskiego* i *Gregoriańskiego*. W tamtych księgach liturgicznych mamy obrzęd chrztu, ale nie zaznacza się, że ma to być choroba zagrażająca życiu chorego.³⁰

Jeszcze większą nowością w *Rytuale Pawła V* jest przepis dotyczący formuły chrztu. Zezwala on, aby w przypadku niebezpieczeństwa śmierci zagrażającego oczekującym na chrzest, jeśli nie ma dość czasu, by każdego ochrzcić indywidualnie, szafarz może połać wodą głowę każdej osoby, a formułę chrztu wypowiedzieć jeden raz nad wszystkimi, ale w liczbie mnogiej. W rubryce podkreśla się, że takiej formuły chrzcielnej można użyć tylko wtedy, gdy zagraża niebezpieczeństwo śmierci i nie ma czasu na sprawowanie chrztu z osobna.³¹ To zastrzeżenie jest jak najbardziej na miejscu, ponieważ jeśli nawet chrzest tak sprawowany będzie ważny, to sposób jego sprawowania będzie niezwykły.

O ile w *Rytuale Pawła V* nie znajdujemy obrzędu chrztu chorego, czy z innego powodu znajdującego się w niebezpieczeństwie śmierci, to napotykamy tam z instytucją uzupełnienia obrzędów w przypadku tych, którzy na wskutek grożącego im niebezpieczeństwa śmierci zostali ochrzczeni bez odmówienia specjalnych modlitw i dopełnienia przepisanych obrzędów. Stwierdza się w tym rytuale, że taki człowiek po wyzdrowieniu, względnie po ustaniu niebezpieczeństwa śmierci ma stawić się w kościele, jeśli jest to człowiek dorosły, a jeśli jest to dziecko, to powinni je do kościoła przynieść rodzice, w celu dopełnienia tych wszystkich obrzędów, które zostały pominięte podczas chrztu.³²

Kongregacja Rozkrzewiania Wiary 30 sierpnia 1775 roku stwierdziła mianowicie, że lepiej jest ochrzcić bez żadnych obrzędów, niż wcale nie ochrzcić. Chrzest jest, bowiem konieczny do zbawienia, a duchowe dobra, które ochrzczony zyskuje z racji dopełnienia obrzędów, mogą także przyczynić się do naturalnego rozwoju dziecka.³³

²⁸ *Rituale Pauli V Ordo baptismi parvulorum*, s. 35.

²⁹ „Si non habetur aqua baptismalis, et periculum impendat, Sacerdos utatur aqua simpliciter”, w: *Rituale Pauli V, Ordo baptismi parvulorum*, s. 35.

³⁰ M. Pastuszko, *Prawo o sakramentach świętych. Normy ogólne i sakrament chrztu*, t. I, Warszawa 1983, s. 261.

³¹ *Rituale Pauli V De sacramento baptismi rite administrando. De baptizandis paruulis*, s. 17.

³² *Rituale Pauli V Ordo supplendi omissa super baptizatum*, s. 65 - 66.

³³ I. Seridi, *Fontes*, vol. VII, n. 4569, s. 104; P. Gasparri, *Fontes*, vol. IV, n. 1053, s. 376.

Rytuał Pawła VI mówi o skróconym obrzędzie sprawowania chrztu, przewidzianym dla dziecka zagrożonego niebezpieczeństwem śmierci, gdy nie ma zwyczajnego szafarza chrztu, czyli biskupa, kapłana lub diakona.³⁴ Są dwie wersje tego obrzędu:

1. W bezpośrednim niebezpieczeństwie śmierci, czyli w obliczu śmierci a więc gdy śmierć dziecka może nastąpić lada chwila, szafarz nadzwyczajny pomija inne obrzędy i polewa wodą główkę dziecka, wypowiadając przy tym formułę chrztu.

2. Gdy roztropnie przewiduje się, że jest jeszcze czas na zgromadzenie pewnej liczby wiernych, a ktoś ze zgromadzonych potrafi pokierować modlitwą należy użyć następującego obrzędu: szafarz nadzwyczajny dokonuje wprowadzenia liturgicznego do obrzędu chrztu, następnie przewodniczy krótkiej modlitwie powszechnej, przyjmuje wyznanie wiary od rodziców lub przynajmniej od chrzestnych, a w końcu dokonuje obrzędu chrztu świętego. W przypadku, gdy obecni nie są należycie przygotowani i nikt z nich nie potrafi dokonać takiego obrzędu, nadzwyczajny szafarz odmawia głośno wyznanie wiary i udziela chrztu według obrzędu stosowanego w bezpośrednim niebezpieczeństwie śmierci, czyli w agonii.³⁵

Także prezbiter lub diakon mogą ochrzcić według skróconego obrzędu, jeśli zachodzi konieczność sprawowania chrztu dziecka zagrożonego śmiercią. Proboszcz lub kapłan posiadający odpowiednie uprawnienia, gdy mają do dyspozycji krzyżmo święte i jest na to czas, powinni sprawować także sakrament bierzmowania. W takim wypadku pomija się namaszczenie krzyżmem po chrzcie.³⁶

W myśl *Rytuału Pawła VI* w niebezpieczeństwie śmierci chrzest powinien być sprawowany według skróconego obrzędu, natomiast poza niebezpieczeństwem śmierci zawsze według pełnego obrzędu. Chrzest sprawowany w niebezpieczeństwie śmierci jest także czynnością liturgiczną o charakterze społecznym, a więc z udziałem przynajmniej dwóch, trzech osób i z oprawą obrzędową.³⁷ Ponadto w *Rytuale Pawła VI* mamy obrzęd przyniesienia do kościoła dziecka już ochrzczonego. Na całość tego obrzędu składa się:

1. obrzęd przyjęcia dziecka
2. liturgia słowa
3. obrzędy wyjaśniające, czyli namaszczenie krzyżmem świętym, włożenie białej szaty i wręczenie zapalanej świecy.³⁸

Celem tego obrzędu jest publiczne zamanifestowanie „wobec społeczności parafialnej faktu, który z konieczności został dokonany bez udziału tej społeczności. Celebrans zwracając się do rodziców przypomina im, że przy-

³⁴ *Rituale Pauli VI. Ordo baptismi parvulorum*, n. 21, s. 19.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże, n. 22, s. 20.

³⁷ M. Pastuszko, *Prawo o sakramentach świętych...*, dz. cyt., s. 269-270.

³⁸ *Rituale Pauli VI. Ordo baptismi parvulorum*, cap. VI, n. 165-185, s. 72-78.

niesione dziecko do kościoła jest potwierdzeniem ich gotowości do wychowania dziecka w wierze, w której zostało ochrzczone”³⁹

Sobór Watykański II nie przyjął opinii utrzymującej, że w niebezpieczeństwie śmierci należy poprzestać na dokonaniu tylko tego, co jest konieczne do ważności chrztu. Przemawia za tym to, że trudno kogoś pozbawić dóbr duchowych, jakie niosą za sobą obrzędy, dlatego tylko, że znalazł się w niebezpieczeństwie śmierci. Wskazane jest akurat coś przeciwnego.⁴⁰

Sobór Watykański II zarządził także reformę obrzędu chrztu dorosłych.⁴¹ Obok obrzędu chrztu udzielanego dorosłym w zwyczajnych warunkach i uproszczonego obrzędu chrztu dorosłych, mamy skrócony obrzęd chrztu udzielanego dorosłym zagrożonym niebezpieczeństwem śmierci.⁴² Jeżeli dorosły znajduje się w stanie agonii, szafarz pomija wstępne obrzędy i zaraz przystępuje do trzykrotnego polania wodą głowy konającego i wymówienia formuły chrzcielnej.⁴³ Wypada jednak, aby także w niebezpieczeństwie śmierci, sprawowanie chrztu odbyło się w obecności dwóch świadków, a przynajmniej jednego. Na zakończenie obrzędu chrztu dorosłego, który znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci, wszyscy obecni wypowiadają Modlitwę Pańską.⁴⁴

Sobór Watykański II zarządził, aby zamiast obrzędu zwanego „uzupełnieniem obrzędu chrztu dziecka” ułożono nowy, który będzie wyraźnie wskazywał, że dziecko ochrzczone w obrzędzie skróconym zostało już przyjęte do Kościoła.⁴⁵

III. KODEKS PRAWA KANONICZNEGO Z 1917 ROKU I 1983 ROKU NA TEMAT CHRZTU ŚWIĘTEGO W NIEBEZPIECZEŃSTWIE ŚMIERCI

Naukę o chrzcie świętym w doktrynie kanonistycznej przed wydaniem *Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku* możemy streścić w następujących stwierdzeniach:

1. chrzest jest podstawą innych sakramentów;
2. chrzest jest bramą życia duchowego;
3. chrzest jest konieczny do osiągnięcia zbawienia.⁴⁶

Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku w kanonie 737 § 1 stwierdza, że chrztu, bramy i podstawy sakramentów, w rzeczywistości lub przynajm-

³⁹ S. Czerwik, *Wprowadzenie do nowego obrzędu chrztu dzieci*, w: *Sakrament chrztu*, Katowice 1973, n. 118-119.

⁴⁰ M. Pastuszko, *Prawo o sakramentach świętych*, dz. cyt., s. 266.

⁴¹ KL 68.

⁴² *Rituale Pauli VI. Ordo in. ch. adultorum*, cap. III. *Ordo brevior initiationis adulti in proximo periculo vel in articulo mortis adhibendus*, n. 280, s. 112.

⁴³ Tamże, n. 282, s. 114.

⁴⁴ Tamże, n. 292, s. 120.

⁴⁵ KL 69.

⁴⁶ M. Pastuszko, *Prawo o sakramentach świętych*, dz. cyt., s. 87.

niej w pragnieniu koniecznego do zbawienia dla wszystkich, udziela się ważne tylko przez polanie prawdziwą i naturalną wodą oraz użycie przy tym nakazanej formuły słownej.⁴⁷

W powyższym *Kodeksie prawa kanonicznego* rozróżnia się zwyczajnych i nadzwyczajnych szafarzy sakramentu chrztu świętego. Zwyczajnym szafarzem chrztu świętego jest biskup i prezbiter, natomiast szafarzem nadzwyczajnym jest diakon.⁴⁸

Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku w kanonie 759 § 1 zezwalał chrzczyć prywatnie w niebezpieczeństwie śmierci. Jeśli chrztu udzielał ktoś, kto nie jest prezbiterem lub diakonem, winien był dokonać tylko tego, co jest konieczne do ważności chrztu. Jeśli chrzczył prezbiter lub diakon, powinien on być dopełnić obrzędów, które następują po wymówieniu formuły chrztu.⁴⁹

W *Kodeksie prawa kanonicznego* Jana Pawła II znajdujemy następujące określenie sakramentu chrztu:

„chrzest jest bramą sakramentów, konieczny do zbawienia przez rzeczywiste lub zamierzone przyjęcie, który uwalnia ludzi od grzechów, odradza ich jako dzieci Boże, i przez upodobnienie do Chrystusa niezniszczalnym charakterem włącza ich do Kościoła, jest ważne udzielony jedynie przez obmycie w prawdziwej wodzie z zastosowaniem koniecznej formuły słownej”.⁵⁰

W powyższym kanonie spotykamy szereg podstawowych stwierdzeń na temat sakramentu chrztu, jak również opisową definicję tegoż sakramentu. Przypomina prawodawca, że chrzest jest bramą, która otwiera drogę do przyjęcia pozostałych sakramentów. W ten sposób nawiązuje do wcześniejszego kanonu 842 § 1: „Nikt nie może być ważne dopuszczony do innych sakramentów, dopóki nie przyjął chrztu”⁵¹

Do istoty chrztu należy obmycie w prawdziwej wodzie i wymówienie słów stanowiących formułę sakramentalną. Forma sakramentu chrztu jest formą trynitarną, tzn. W Imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego. Zachód przyjął czynną formę gramatyczną, Wschód natomiast bierną, co nie ma znaczenia dla ważności chrztu świętego.⁵²

W sprawowaniu chrztu prawodawca nakazuje zachowanie przepisanych prawem liturgicznym obrzędów, zawartych w odpowiednich księgach.⁵³ W Polsce obowiązują obecnie: *Obrzędy chrztu dzieci*, Katowice 1972, oraz

⁴⁷ KPK 1917, kan. 737 § 1; *Baptismus, Sacramentorum ianua ac fundamentum omnibus in re vel saltem in vito necessarius ad salutem, valide non confertur, nisi per ablutionem aquae vere et naturalia cum praescripta verborum forma*”

⁴⁸ KPK 1917, kan. 741.

⁴⁹ KPK 1917, kan. 759 § 1.

⁵⁰ KPK 1983, kan. 849; por.: KKKW, kan. 675 § 1.

⁵¹ KPK 1983, kan. 842 § 1; por.: KKKW, kan. 675 § 2.

⁵² L. Adamowicz, *Wprowadzenie do prawa o sakramentach świętych*, Lublin 1999, s. 51.

⁵³ KPK 1983, kan. 850; por. KKKW, kan. 676, 683.

drugie wydanie z 1987 roku, *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, Katowice 1988.⁵⁴ Kanon 850 mówi, że w przypadku konieczności wystarczy wykonać tylko to, co należy do ważności sakramentu, tj. obmycie wodą wraz z wypowiedzeniem formuły sakramentalnej.⁵⁵

Ze względu na paschalny charakter chrztu prawodawca zaleca, aby sprawować ten sakrament w dniach i okolicznościach będących szczególnym obchodem tajemnicy paschalnej, to jest w niedzielę, która jest cotygodniową celebracją Paschy, a zwłaszcza w Wigilię Paschalną.⁵⁶ Dozwolony jest jednak każdy czas na sprawowanie chrztu.⁵⁷ Kanon 857 § 1 mówi, iż właściwym miejscem chrztu jest kościół lub kaplica. Jednak w przypadku konieczności chrztu można udzielić w innym miejscu.⁵⁸

Zgodnie z kanonem 864 zdatnym do przyjęcia chrztu jest każdy człowiek jeszcze nieochrzczony.⁵⁹ Dorosły przyjmujący chrzest sam wybiera sobie imię, dziecku wybierają rodzice.⁶⁰ Funkcja szafarza ma tutaj tylko znaczenie pomocnicze. Najodpowiedniejsze jest imię świętego lub błogosławionego, który może zapewnić ochrzczoneму opiekę duchową oraz być przykładem chrześcijańskiego życia.

W Kościele łacińskim szafarzem zwyczajnym chrztu jest biskup, prezbiter i diakon⁶¹, a w Kościołach wschodnich katolickich biskup i prezbiter.⁶²

Kanon 530, n. 1 KPK wymienia udzielanie chrztu jako jedną z czynności specjalnie powierzonych proboszczowi, stąd też własny proboszcz (nie wikariusz) kandydata do chrztu ma pierwszeństwo w jego udzielaniu. W odniesieniu do kandydatów, którzy ukończyli czternasty rok życia, pierwszeństwo sprawowania sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego ma biskup diecezjalny.⁶³ Dlatego też osoba, która przygotowuje dorosłego do chrztu ma obowiązek poinformować o tym fakcie właściwego biskupa diecezjalnego. Kodeks postanawia, że na obcym terytorium chrztu można udzielać jedynie za zezwoleniem właściwej władzy, tj. ordynariusza lub proboszcza miejsca.⁶⁴

W wypadku konieczności chrztu godziwie udziela każdy człowiek, mający właściwą intencję.⁶⁵ Wypadek konieczności to przede wszystkim niebezpieczeństwo śmierci. We wstępie do *Obrzędów chrztu dzieci* czytamy:

⁵⁴ L. Adamowicz, *Wprowadzenie do prawa o sakramentach świętych*, dz. cyt., s. 51-52.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ KPK 1983, kan. 856; KL 102.

⁵⁷ Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja duszpasterska o udzielaniu sakramentu chrztu świętego dzieciom*, w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966 - 1993*, C. Krakowiak, L. Adamowicz (red.), Lublin 1994, s. 1321.

⁵⁸ KPK 1983, kan. 857 § 1.

⁵⁹ KPK 1983, kan. 864.

⁶⁰ KPK 1983, kan. 855.

⁶¹ KPK 1983, kan. 861 § 1.

⁶² KKKW, kan. 677 § 1.

⁶³ KPK 1983, kan. 863.

⁶⁴ KPK 1983, kan. 862; KKKW, kan. 678 § 1.

⁶⁵ KPK 1983, kan. 861 § 2.

„Skrócony obrzęd chrztu dziecka znajdującego się w niebezpieczeństwie śmierci, gdy szafarz zwyczajny jest nieobecny, można wykonać w dwóch formach:

1) Gdy śmierć zagraża bezpośrednio i czas nagli, szafarz nadzwyczajny opuszczając inne obrzędy, polewa głowę dziecka wodą i wymawia formułę. Woda może być nie poświęcona byleby była naturalna.

2) Gdy jednak roztropnie się przewiduje, że wystarczy czasu, a w grupie zebranych wiernych jest ktoś zdolny do pokierowania krótką modlitwą, należy użyć następującego obrzędu: szafarz nadzwyczajny wygłasza pouczenie i prowadzi krótką modlitwę powszechną; potem następuje wyznanie wiary rodziców lub przynajmniej samego chrzestnego oraz polanie głowy wodą z użyciem przepisanej formuły słownej”⁶⁶

Jeśli niebezpieczeństwo śmierci nie jest bezpośrednie, to trzeba postarać się o to, aby w miarę możliwości chrztu udzielał świecki katolik. Dobrze by było, aby i w tym wypadku zebrała się niewielka społeczność lub przynajmniej był obecny jeden lub dwóch świadków. Tak więc tylko w bezpośrednim niebezpieczeństwie śmierci, i to wtedy gdy nie ma kapłana, diakona lub innego katolika świeckiego, szafarzem chrztu może być wierny innej społeczności chrześcijańskiej, czy religijnej, a nawet człowiek niewierzący, kierujący się jednak „właściwą intencją” Oznacza ona szczerą wolę czynienia tego, co Kościół czyni w wypadku udzielania chrztu.⁶⁷

Warto zwrócić uwagę na rozbieżność w prawodawstwie Kościoła łacińskiego i Kościołów wschodnich katolickich. Otóż, według *Kodeksu kanonów Kościołów wschodnich*, diakon jest szafarzem chrztu w sytuacjach nadzwyczajnych, podczas gdy w Kościele łacińskim jest szafarzem zwyczajnym.⁶⁸ Natomiast rozbieżność pomiędzy normami kanonów mówiącymi o „innym człowieku”⁶⁹ oraz „innym chrześcijaninie”⁷⁰ jest usunięta w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, a sformułowanie *Kodeksu kanonów Kościołów wschodnich* wynika jedynie ze względów praktycznych, gdyż trudno sobie wyobrazić, aby nie-

⁶⁶ Wstęp do chrztu dzieci, n. 21, w: *Obrzędy chrztu dzieci*, Katowice 1972, s. 28.

⁶⁷ Tamże, n. 16. *Katechizm Kościoła Katolickiego* w n. 1256 podaje jako zasadę: „W razie konieczności może ochrzcić każda osoba, nawet nieochrzczona, mająca wymaganą intencje. Wymagana intencja polega na tym, aby chcieć uczynić to, co czyni Kościół, gdy chrzci, i zastosować trynitarną formułę chrzcielną” *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1983 roku w kanonie 861 § 2 na pierwszym miejscu wśród szafarzy w sytuacjach nadzwyczajnych wymienia katechistę albo inną osobę wyznaczoną do udzielania chrztu przez ordynariusza miejsca, a następnie pozostałe osoby.

⁶⁸ KKKW, kan. 677 § 2; Diakon w Kościołach wschodnich jest wymieniany jako pierwszy spośród szafarzy w sytuacjach nadzwyczajnych i dopiero jego nieobecność legalizuje udzielanie chrztu przez innego duchownego (np. zakonnik), czy innego chrześcijanina. Przynależność do stanu duchownego i dyscyplina święceń niższych jest regulowana prawodawstwem własnym poszczególnych Kościołów „sui iuris” W ostateczności szafarzem chrztu może być ojciec lub matka przyjmującego chrzest.

⁶⁹ KPK 1983, kan. 861 § 2.

⁷⁰ KKKW, kan. 677 § 2.

ochrzczony spontanicznie udzielił komuś chrztu. Ponadto kanon ten mówi wyłącznie o „godziwości”, a nie możliwości ważnego udzielenia sakramentu.⁷¹

Możliwość udzielania chrztu przez szafarza nadzwyczajnego nakłada dodatkowy obowiązek na duszpasterzy, aby przygotowali wiernych do właściwego udzielania tego sakramentu. Zwłaszcza należy zwrócić uwagę na przygotowanie pracowników Służby Zdrowia, uczniów (studentów) szkół medycznych. Do odegrania szczególnej roli w tym przygotowaniu powołani są katecheci oraz kapelani placówek Służby Zdrowia.⁷²

Biorąc pod uwagę kanon 843 § 1 należy przypomnieć, że nie można odmówić sakramentów osobom właściwie proszącym i przygotowanym.⁷³ Dotyczy to również chrztu. Dorośli sami wyrażają wolę przyjęcia chrztu, w zastępstwie zaś dzieci, czynią to rodzice lub opiekunowie. Należy także pamiętać o § 2 tegoż kanonu, który mówi o obowiązku duszpasterzy co do odpowiedniego przygotowania kandydatów do chrztu poprzez ewangelizację i katechezę. U podstaw wymagań stawianych kandydatom do chrztu znajduje się ścisły związek chrztu z wiarą. Kościół dopuszczając kandydata do chrztu, musi mieć uzasadnioną nadzieję, że wiara będzie rozwijana w życiu ochrzczonego.⁷⁴

Poważne zastrzeżenia kanonistów budzi w obowiązującym *Kodeksie prawa kanonicznego* treść kanonu 868 § 2, w którym prawodawca stwierdza: „Dziecko rodziców katolickich, a nawet i niekatolickich, znajdujące się w niebezpieczeństwie śmierci, jest godziwie chrzczone, nawet wbrew woli rodziców”⁷⁵ Niebezpieczeństwo śmierci stanowi w prawie kanonicznym sytuację szczególną i posiada długą tradycję interpretacyjną.⁷⁶ Prawodawca kościelny uważa je zawsze za najpoważniejszą przyczynę złagodzenia obowiązującego prawa.⁷⁷ Rodzi się wszakże pytanie, czy może ono być racją konieczną każdej posługi sakramentalnej, względnie ustawy kościelnej, oraz czy uzasadnia ono naruszenie naturalnego uprawnienia rodziców do wychowania dzieci, uznawanego przez tego samego prawodawcę (por. kan. 226 § 2 i kan. 1135).⁷⁸

⁷¹ L. Adamowicz, *Wprowadzenie do prawa o sakramentach świętych*, dz. cyt., s. 63.

⁷² Tamże.

⁷³ KPK 1983, kan. 843 § 1; por. KKKW, kan. 381 § 2.

⁷⁴ KPK 1983, kan. 843 § 2.

⁷⁵ KPK 1983, kan. 868 § 2; por. KKKW, kan. 681 § 4.

⁷⁶ Por. P. Ferres, *La mort réelle et la mort apparente et leurs rapports avec l'administration des sacraments*, Paris 1905.

⁷⁷ Por. KPK 1983, kan. 844 § 4, 865 § 2, 867 § 2, 889 § 2, 891, 913 § 2, 921, 961 § 1, 962, 963, 976 i 1335, 977 i 1378 § 1, 986 § 2, 998, 1004-1007, 1068, 1079, 1116, 1352 § 1.

⁷⁸ B. W. Zubert, *Chrzest dziecka wbrew woli rodziców – próba krytycznej wykładni kan. 868 § 2 KPK 1983*, w: PK, 39 (1996), nr 3-4, s. 43. Przeciwno takiemu rozumieniu prawnego znaczenia niebezpieczeństwa śmierci przemawiają inne dyspozycje Kodeksu. W groźącym niebezpieczeństwie śmierci nie można np. dyspensować od przeszkód małżeńskich z prawa naturalnego i pozytywnego prawa Bożego, a nawet od przeszkody wpływającej ze święceń prezbiteratu, nie można udzielić sakramentu namaszczenia chorych tym, którzy uparcie trwają w jawnym grzechu ciężkim.

W pierwszych naukowych refleksjach nad obowiązującym *Kodeksem prawa kanonicznego* z 1983 roku interesujący nas kanon spotkał się z bardzo negatywną oceną. Trzeba wszakże wskazać, iż już w 1972 roku H. Schmitz omawiając m.in. prawo dziecka do chrztu w sposób jednoznaczny opowiedział się przeciwko udzielaniu tej posługi sakramentalnej wbrew woli rodziców.⁷⁹ Wtedy nie ustosunkował się on wprawdzie bezpośrednio do problemu chrztu dziecka w niebezpieczeństwie śmierci, lecz cały kontekst jego wypowiedzi wskazuje na to, iż i w takiej sytuacji był on przeciwny naruszaniu pierwszorzędnego i niezbywalnego uprawnienia rodziców do decydowania o chrzcie dziecka. Argumenty swoje czerpał on przede wszystkim z nauki Soboru Watykańskiego II (z Konstytucji dogmatycznej o Kościele, Dekrecie o Ekumenizmie, Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim, Deklaracji o wolności religijnej), z wydanego w 1969 roku *Ordo baptismi parvulorum*, z schematu „*Lex Ecclesiae Fundamentalis*” oraz z literatury teologicznej, w której wówczas żywo dyskutowano nad problemem chrztu dzieci.⁸⁰

Negatywną ocenę analizowanego kanonu uzasadniają następujące racje doktrynalne i normatywne:

1. Treść tej ustawy nie przystaje do nauki Soboru Watykańskiego II, wręcz jest z nią niezgodna. Sobór w sposób nie budzący wątpliwości uznaje rodziców za pierwszych i głównych wychowawców, a w konsekwencji wychowanie dzieci za ich pierwszy i nienaruszalny obowiązek i prawo.⁸¹ To uprawnienie rodziców należy dostrzegać w kontekście nienaruszalnego prawa każdego człowieka do wychowania i wykształcenia. Rodzice realizują prawa swoich dzieci. Chrześcijańscy rodzice są zobowiązani do przekazania dzieciom wszystkiego, co uznają za wartościowe, prawdziwe i dobre. Oni jednak decydują o spełnieniu tego obowiązku i uprawnienia. Kościołowi też przysługuje specyficzny i jemu właściwy obowiązek wychowawczy, lecz w stosunku do uprawnień i obowiązków rodziców jest on wtóry. H. Schmitz stwierdza, że jeśli rodzice nie proszą o chrzest dziecka, nie można ani nie wolno go udzielić. Stanowiłoby to zlekceważenie prawa rodziców.⁸² W aspekcie nauki Soboru Watykańskiego II o zbawieniu, nie można obecnie chrztu dziecka w niebezpieczeństwie śmierci wbrew woli rodziców ani usprawiedliwiać, ani uzasadniać koniecznością jego wiecznego zbawienia.⁸³

⁷⁹ H. Schmitz, *Taufaufschub und Recht auf Taufe*, w: *Zeichen des Glaubens*, Zurich – Freiburg 1972, s. 262-263.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ W Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* Sobór Watykański II naucza: „Rodzice, którzy dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są zobowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców (...) Rodzice (...) mają pierwszy i nienaruszalny obowiązek i prawo wychowania dzieci” (DWCH 3 i 6).

⁸² H. Schmitz, *Taufaufschub und Recht auf Taufe*, art. cyt., s. 262-264.

⁸³ B. Laukemper, *Der Heilsnotwendigkeit der Taufe und das kanonische Taufrecht*, Essen 1992, s. 95-131. Autorka w bardzo szerokim kontekście analizuje w tym miejscu problem zbawienia dzieci umierających bez sakramentu chrztu.

2. Interesująca nas ustawa kanoniczna nie jest ani logicznie ani merytorycznie spójna z niektórymi kanonami obowiązującego Kodeksu. Wolno stwierdzić, że jest ona nawet z nimi sprzeczna. W kan. 226 § 2 prawodawca stwierdza: „Rodzice, ponieważ dali dzieciom życie, mają bardzo poważny obowiązek i prawo ich wychowania (...) na pierwszym miejscu do chrześcijańskich rodziców należy troska o chrześcijańskie wychowanie dzieci (...)” Normując skutki prawne sakramentalnego małżeństwa Kodeks jeszcze dobitniej stanowi: „Rodzice mają najcięższy obowiązek i najpierwsze prawo troszczenia się zgodnie, według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne, jak moralne oraz religijne” (kan. 1136). Wolno twierdzić, iż chrzest dziecka wbrew woli rodziców jest poważnym naruszeniem uprawnień rodzicielskich, co zgodnie oceniają kanoniści krytycznie oceniający ten kanon.⁸⁴

Do godziwego chrztu dziecka wymaga się uzasadnionej nadziei jego katolickiego wychowania (por. kan. 868 § 1). Niebezpieczeństwo śmierci nie jest tożsame ze stanem agonii. Rodzi się więc pytanie, czy rodzice przeciwni ochrzczeniu swego dziecka dają, w przypadku jego wyzdrowienia, jakąkolwiek nadzieję jego wychowania w wierze katolickiej?⁸⁵

3. Niezależnie od powyższych uwag krytycznych kan. 868 § 2 jest normą obowiązującą. Dlatego dokonując jego wykładni trzeba najpierw przyznać rację tym autorom, którzy zalecają jego bardzo ostrożne i roztropne stosowanie.⁸⁶ Chociaż prawodawca tego nie czyni, nie wolno takiego chrztu praktykować w misji ewangelizacyjnej, czy też z racji przesadnego prozelityzmu lub wręcz przymuszania do przyjęcia wiary katolickiej (tzw. *Zwangskatholisierung*).⁸⁷

Powyzsza refleksja nad treścią kanonu 868 § 2 dowodzi, jakie trudności teoretyczne, szczególnie zaś praktyczne, niesie on za sobą. Wolno jednak przypuszczać, że szafarze sakramentu chrztu świętego kierując się rozwagą, mądrością, doświadczeniem oraz dobrze pojętą miłością do Kościoła i szcunkiem do człowieka, będą się właściwie kierowali przy zastosowaniu tej merytorycznie problematycznej ustawy kanonicznej.⁸⁸

⁸⁴ H. Schmitz, *Taufaufschub und Recht auf Taufe*, art. cyt., s. 2623- 264; A. Holterbach, *Bemerkungen zum kanonischen Taufrecht*, w: ZEK 29 (1984), s. 159. Autor ten podaje ponadto, iż gdyby doszło do takiego chrztu to nie będzie on miał żadnych skutków cywilnoprawnych; Por. T.J. Green, *Sacramental Law Revisited. Reflections on Selected Aspects of Book IV of the Revised Code*: w: *De Ecclesiae munere sanctificandi*, Scan 17 (1983), s. 299; P. Hempterek, *Uświęcające zadania Kościoła*, cz. I, *Sakramenty*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, t. III, E. Szafrowski (red.), Lublin 1986, s. 93.

⁸⁵ B.W. Zubert, *Chrzest dziecka wbrew woli rodziców – próba krytycznej wykładni kan. 868 § 2 KPK 1983*, art. cyt., s. 60-61.

⁸⁶ A. Hierold, *Taufe und Firmung*, w: *Handbuch des katholischen Kirchenrechts*, t. 1, Regensburg 1983, s. 668.

⁸⁷ P. Kramer, *Kirchenrecht*, t. 1, *Wort – Sakrament – Chrisma*, Stuttgart – Berlin – Köln 1992, s. 82.

⁸⁸ B.W. Zubert, *Chrzest dziecka wbrew woli rodziców – próba krytycznej wykładni kan. 868 § 2 KPK 1983*, art. cyt., s. 63.

PODSUMOWANIE

Reasumując należy stwierdzić, iż sakrament chrztu świętego zapoczątkowuje życie Boże w chrześcijaństwie. Odgrywa ważną rolę w życiu człowieka, bowiem zmienia się jego pozycja w świecie i w Kościele. Jednocześnie otwiera się przed wiernym nową perspektywę, perspektywę życia z Bogiem. Normy jak udzielać tego sakramentu możemy znaleźć między innymi w kodeksach prawa kanonicznego z 1917 i 1983 roku. Prawodawcy tych dwóch kodeksów podkreślają jednoznacznie, że chrzest święty został ustanowiony przez Jezusa Chrystusa i jest bramą innych sakramentów. Określają oni także szczegółowe zasady jak sprawować i przyjmować ten sakrament. Chrzest święty otwierając człowiekowi drogę do innych sakramentów, a przede wszystkim drogę do zbawienia, nabiera wyjątkowego znaczenia w sytuacji zagrożenia życia. Taka sytuacja jest wyjątkowym momentem w życiu człowieka. Co prawda niebezpieczeństwo śmierci nie oznacza, iż zagrożony nim umrze, ale prawdopodobieństwo takie jest duże. W tym kontekście szczególną uwagę wzbudza kanon 868 § 2, dotyczący chrztu dziecka w niebezpieczeństwie śmierci wbrew woli rodziców. Jak zauważono zdania kanonistów w tej kwestii są podzielone. Pomimo tych problemów ważne jest, aby szafarze sakramentu chrztu świętego kierowali się rozważą, mądrością, doświadczeniem oraz miłością do Kościoła.

DIE SPENDUNG DER HEILIGEN TAUFEN IN TODESGEFAHR

Zusammenfassung

Der obige Artikel zeigt die Frage der Spendung des Sakraments der heiligen Taufe in Todesgefahr. Dieses Sakrament spielt im Leben eines gläubigen Menschen eine wichtige Rolle, denn es initiiert und entfaltet das göttliche Leben in ihm. Es ändert seine Position in der Welt und in der Kirche, gleichzeitig öffnet es sich vor ihm eine neue Perspektive, die Perspektive des Lebens mit Gott.

In Todesgefahr finden die Sakramente einen besonderen Widerhall. Es fällt und besonders im Falle des Sakraments der heiligen Taufe auf, wenn das Kind wider Willen der Eltern getauft wird (kanonisches Recht 868 § 2).

Wie schon von uns bemerkt wurde, sind die Meinungen von Kanonischen zu diesem Thema geteilt. Trotz dieser Schwierigkeiten ist es sehr wichtig, dass sich die Spender des Sakraments der heiligen Taufe nach Besonnenheit, Klugheit, Erfahrung sowie Liebe zur Kirche richten würden.